



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY  
 === SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. ===

Prenumerata wynosi Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnieniami do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednosłpny lub jego miejsce przed tekstem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 20, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 3, za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
 Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Biuro: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

## OGŁOSZENIE.

Administracja Dóbr „OSTROWY“ Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia MICHAŁA ALEKSANDROWICZA podaje do wiadomości, że na tartakach „Zagórze“ (przy os. Kłobuck,) „Błachownia“ (przy st. „Błachownia“ dr. żel. Herby-Kielec) i „Kocin“ gminy Mykanów — 9 wiorst od st. Rudniki dr. ż. W. W.) jest do sprzedaży gotowy materiał tarty jako teł, deski, bale, i t. p. różnych wymiarów, (prócz tego tartełki przy mują wszelkie obstalunki specjalne, poczynając od najniższych sum. Ceny bardzo umiarkowane — po za konkurencją. Z zamówieniami zwracać się należy bezpośrednio do zarządzających tartakami lub też do Administracji Dóbr poczt. st. Kłobuck. — Telefon № 305. Cenniki na żądanie. 0371

2-gz Aleja № 38. — Tel. № 497.

TEATR

„URANJA”

Program od wtorku 13 do piątku 16 Maja r. b. (włącznie)

TAJEMNICZA DAMA

Wybitna tragi-komedia odegrana przez pierwszorząd Francuskich artyst. BUMKA MYLI SIĘ O PIĘTRO — komiczne KRONIKA GAUMONT'A nat. GDZIE IDZIESZ KRI—KRI? — komiczne WIDOKI ŁAGUNÓW — natura

NA SCENIE

pod artystycznym kierunkiem Stołowskiego

WIEODPARTY ARGUMENT

Farsa w 1-ym akcie oryginal. napis. przez M. Sokółcz.

W Odeonie

4 przedstawienia dziennie

0 godz. 2½, 5, 7½ i 10 wieczorem.

Ceny miejsc: w łoży 1 rb.,—II miejsce 60 kop.,—III-ie 40 k.

Dzieci i uczniowie połowe tylko na pierwsze przedstawienia.

Miejsca numerowane.

Wejście tylko na początek obrazu.

Kasa otwarta w południe od godz. 1-ej

Chóry-Orkiestra.

Dziś w piątek ostatni raz!

QUO VADIS

WEDŁUG

Henryka Sienkiewicza

w 6-ciu ołbrzymich częściach

Dziś w piątek ostatni raz!

w Panoramic

(przy parku)

2 przedstawienia dziennie

0 godz. 6¼ i 9-iej wieczor.

Miejsca siedzące po 50 kop. Galeria (stojąca) 25 kop.

Dzieci i uczniowie na miejsca 25 kop. na galerję 15 kop.

Kasa otwarta od g. 12 w połuda.

Orkiestra i chóry klasztorne

II-ga Aleja Nr 10. TEATR PARYSKI Kinezoatograf

Telefon 334. Program od wtorku 13 do piątku 16 Maja r. b. (włącznie)

KRONIKA GAUMONT'A || RUDOLFI WRÓG KOBIET

Z B Ó J C Y

Słynna tragedia Szallera w 3-ch częściach, wykonana z całym pietyzmem w najdrobniejszych szczegółach przez najlepsze siły teatr. Wiedeński

NA SCENIE pod artystycznym kierunkiem. F. Stróżewskiego. „DOROŻKARZ WARSZAWSKI“ Wesół obraz z życia dorożkarzy w 1 akcie

Sprzedam dom i morgę ziemi, niedro Plac do sprzedania przy ul. św. go, za ulicą św. Rocha Parkitka № Kazimierza. Blższych wiadomości udził: II 40. Wiadomość na miejscu. —340— p. Szuberski na Jasnej Górze —306—

Od Administracji.

Uprzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów, o łaskawe wpłacenie za ległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący. Jednocześnie przypominamy że dla dogodności Sz. prenumeratorów nie mogących w tygodniu uścić prenumeratę i zamiejscowych Administracja (II-ga Aleja № 38 sklep frontowy) otwarta w niedziele i święta od godziny 8—10 rano i od 2 do 5 po południu. Prenumeratorów zamiejscowych, uprasza się o nadsyłanie prenumeraty kwartalnie zawsze z góry. Prenumeratorom zamiejscowym którzy na wystawy im rachunek w bieżącym miesiącu nie dadzą odpowiedzi i prenumeraty nie nadesię, zmuszeni będziemy wysiękę „Gońca“ wstrzymać.

DENTYSTA Roman FILIPOWICZ

CHERZESZCZANIN II-ga Aleja № 24 Telefon № 482. Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

A. DĘBICKI

Geometra przysięgły Teatrna 23 m. 14 parter telef. 602 Wykonywa wszelkie roboty Mier-nicze

WITRAŻE ARTYSTYCZNE

do kościołów i pałaców od 145 do 15 rb. i wyżej za stopę kw. miary polsk. Jeneralni przedstawiciele na gub. Piotrkowską i Kielecką bezkonkurencyjnej pracowni F. Białkowski w Warsz. BRACIA SZALMIERSCY Aleja II-ga № 20. — Telefon 112.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Częstochowa Aleja III-cia dom KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI WYKONNYWA RZEZYBY POMNIKI. ROBOTY SUDO-PLANE I KOŚCIELNE. Fabryka posadzki cementowej na chodniki stożni mozaikowych oraz wszelkich wrobów z cementu Ceny Najprzystępniejsze

# TEATR „URANJA” 2-ga Aleja № 38.

# W SOBOTĘ 17 MAJA O GODZ. 9 WIECZ. WIELKI KONCERT znakomitego BARYTONA **Tadeusza WRONSKIEGO** solisty teatrów królewskich Włoskich. dyr. T-wa im. Chopin w Łodzi oraz prof. St. Jakubowicza dyr. Tow. Muz. w Sosnowcu

Początek o g. 9 wiecz.  
Ceny miejsc: od 50 kop.  
do 2 rubli 50 kop.  
Szczegóły w programach.  
Bilety wcześniej są do nabycia w cukierni W-go Jackowskiego, a w sobotę od g. 6 w kasie kinematografu

**BELKI ŻELAZNE**  
**BLACHY:**  
ZELAZNE CYNKOWE  
POCYNKOWANE  
RYFLOWANE  
**CEMENT i GIPS**  
**Tow. AKC. „L. J. BORKOWSKI”**  
Częstochowa, ul. Piotrowska — № 2, — Telefon № 70.

**DRUT I GWOŹDZIE**  
SZRUBY - NITY  
ODLEWY ŻELAZNE  
**SMOŁA i PAPA**



Dla znawców i rekonwalescentów  
KONIAKI FRANCUSKIE  
**A. C. MEUKOWA**  
poleca: skład win  
**K. KRAKOWIECKI**  
II-ga Aleja № 24, tel. № 2-53.  
Gimnazjum Filologiczne  
**Cz. Bagnieskiego**  
Szkołna № 10.  
Od roku szkolnego pod kierunkiem prof. **W. Szudejko**.  
Egzamina wstępne przedwakacyjne od 20 Maja. 0434

## Strajk NA CZĘSTOCHOWIANCE.

„Wczoraj w południe cała fabryka „La Czenstochovienne” stanęła.  
Ponieważ jest to sprawa, obchodząca całe nasze miasto ze względu na 4 tysiące zgórą pracowników tej fabryki, uważamy, że pominiąć jej niepodobna, precyzyjnie, zarówno w interesie obu stron, tak robotników jak i administracji fabrycznej jest oświetlić tę sprawę jasno ze stron obu. Tylko to bowiem daje możliwość bezstronnego wypośredkowania sprawy.  
Oto więc jak się przedstawia przyczyny tego bezrobocia, w oświetleniu robotników, którzy nam piszą, co następuje:  
„Przed niespełna dwoma laty został przyjęty do oddziału zgrzeblarek niejaki p. Peklau, rodem Niemiec, w charakterze robotnika i wykwalifikował się na pomocnika majstra. Z chwilą otrzymania tego stanowiska stał się wrogiem polskiego robotnika, to też postanowiliśmy go usunąć.  
W d. 9 bm. z powodu nadzwyczaj surowego i niezasłużonego traktowania jednego z naszych robotników i wypowiedzenia mu pracy, poczuwając się do solidarności z nim, przerwaaliśmy pracę i przysyłaliśmy zarząd fabryki o stanowcze usunięcie p. Peklau. Nasze prośby

zostały odrzucone z przyczyny naszego obermajstra, czemu zawdzięczamy dotychczasowe bezrobocie 4 oddziałów, mianowicie zgrzeblarek, t.zw. Schlack—maszyn, grubych wrzeciennic i cienkich wrzeciennic.”  
Dalej następują podpisy robotników, którzy nam ten list nadesłali jeszcze przed wybuchem zupełnego bezrobocia. Ponieważ między robotnikami i pomocnikiem majstra nie nastąpiła zgoda, więc robotnicy w sobotę d. 11 b. m. wyprowadzili p. Peklau z sali fabrycznej, poczem o g. 11 przed południem powrócili do pracy. Mimo to strajk wybuchnął; onegdaj strajkowało około 500 robotników, wczoraj zaś stanęła cała „La Czenstochovienne.”  
Zdanem zarządu fabryki, do którego zwróciliśmy się, pragnąc oświetlić sprawę ostrzeżeni, przedstawia się ona nieco inaczej. Dyrektorz pp Austen i Deblonde opowiedzieli nam, co następuje:  
Wzburzenie umysłów wśród robotników zaczęło się w piątek 9 b. m. Pomocnik majstra Peklau podał do kary 30 k. jednego z robotników, który zwrócił się doń odezwawszy i nie chciał spełnić danego mu polecenia. A stało się to w chwili, kiedy pewna grupa robotników zebrała się w jednym miejscu sali w celu uskutecznienia jakiejś naprawy, przychem pasy transmisyjne nie zostały zahamowane i robotnikom groziło niebezpieczeństwo.  
P. Peklau jest doświadczonym pracownikiem, pracuje w „La Czenstochovienne” już 1 i pół roku, poprzednio pracował w Łodzi, liczy już lat 40 kilka, więc miał czas wykwalifikować się w swej pracy. Z robotnikami nie obchodził się źle, gdyż w ciągu całego okresu swej pracy—podał do kary tylko trzech robotników w ogólnej sumie 60 kop. Zarząd nie ma więc powodu go usuwać, gdyż w razie spełnienia tego żądania robotników, mogliby oni żądać wkrótce innych zmian osobistych w zarządzie fabryki. Gdyby robotnicy przez delegalność zwrócili się z prośbą do zarządu o usunięcie p. Peklau, wówczas

zarząd zacząłby rozważać tę ich prośbę. Tymczasem stało się przeciwnie. Robotnicy rozpoczęli strajk odrazu, żądając jednocześnie usunięcia p. Peklau, czyli chcą przeprowadzić swe żądanie gwałtem, na co zarząd zgodził się żądając miarę nie może.  
Oto co zakonnikowi nam panowie Austen i Deblonde. Jak się sprawa przedstawia w oświetleniu obu stron zainteresowanych.  
L. M.  
Częstochowa, 15—5—13.

## Karność w domu i szkole.

Sprawa karność w dzisiejszym wychowaniu dałaby się podzielić na trzy niejako części: karność domowa, szkolna i poza domowo-szkolna. Do karności wdrażać powinna matka, ojciec i rodzicielstwo. Wyraził to doskonale Napoleon I, w rozmowie ze znakomitą na owe czasy wychowawczynią p. Campan. Potępiwszy ówczesne obyczaje i metody wychowania, zapytał ją, czego potrzeba Francji, żeby się od niej pod względem moralnym. „Matkę” — odpowiadała lakonicznie, lecz trafnie, p. Campan. Podobała się odpowiedź Napoleonowi i sam dorzucił znamienne słowa: „Oto cały system wychowania w jednym słowie; wychowajże pani dobrze matki!”  
Matki więc szczególniejszym obowiązkiem baczyci, co dziecku robią, jak postępują, gdzie przybysują i z kim się wdają. Matka roztropna stworzy dla swych dzieci odpowiedni regulamin, do którego nakłoni swego syna i córkę. Choć dzisiejsza emancypacja kobiety chce ją oderwać od rodziny, od dzieci, które w tym wypadku zrobią, co będą chciały, pozostawione na swobodzie, pójdą samopas przez życie.  
Znowu zbytnia niejednokrotnie miłość dziecka zamyka oczy na jego wady, u takich dzieci samowola rozwija się do takiej potęgi, że potem i najlepsza szkoła nie poradzi.  
Sami rodzice przez zbytnią wyrozumiałość i przez swój przykład dzieci psują. U ludu naszego rodzice wprost zniżają dzieci do bywania z nimi w karczynie, na weselach i innych zabawach.  
Tak wychowane w domu dzieci trudno będzie szkole doprowadzić do pewnej normy i reguty.  
Karność szkolna musi zachować kontakt z domową, bo coś z moralizowania nauczyciela, jeżeli ono traci swój skutek już na progach szkolnych? Przykład, przyzwyczajenie i nauka powinny w ucznia wdrząć poszanowanie dla moralnych zasad i prawideł.  
Wielkie ma znaczenia sposób trakto-

wania ucznia, wymiar kary i sprawiedliwość dla niego. Trzeba w nim widzieć człowieka, w którym nie wolno: zabijać dobrych popędów, tłumić wszelkich porywów szlachetnych i uważać go za niewolnika swego humoru. Taki i powaga, daleka od zbytełnej poufałości, wskazuje nauczycielowi jaki wymiar sprawiedliwości zastosować w tym lub o-wym wypadku.  
Szkoła więc i dom muszą się uzupełniać.  
Brak tego powoduje upadek ogólny, co już dobrze określił myśliciel angielski John Mill: „W młodości mojej, mówi on, nie wierzyłem, żeby ludzkość mogła się cofnąć—dzisiaj wierzę—a winą tego lekceważenie wychowania, do współdziałania w tej sprawie przyznać się muszą rodzina i szkoła.”  
Czego więc potrzeba? Wychowawca ma być czujnym badaczem i psychologiem, ma znać swoje dzieci, ich temperament, stan sił fizycznych, powinowactwa drwin i wyśmiewała, brutalności i krzykactwa, wniwien był wzorem dla ucznia w szkole, w domu i na ulicy, a przedewszystkiem dziecko i zawód swój kochać.  
Rodzice nie powinni paraliżować wpływu szkoły przez krytykę szkoły wobec dzieci; mają czuwać nad wypełnieniem poleceń nauczyciela i porozumiewać się z nauczycielem co do postępu wychowania, rady nauczyciela przydadzą się w domu, informacje rodziców przedstawiają w należytem oświetleniu braki dziecka.  
Wreszcie, całe społeczeństwo ma pilnować młodzieży na ulicy. Ulica dziś wywiera szczególniejsze wpływy na młodociane umysły. O tyle gangrena moralna przetrzebia się do domu, o ile ulica ją stworzy.  
Wpływem ulicy nazwałbym wszelkie widowiska publiczne: jak cyrki, kinematografy i kabarety. W nich widzę źródło upadku im o r a i njeję o, który o-wiał i spowodował takie zastępy młodzieży sprostokawnej, wyściełającej i zblazowanej.  
Karność społeczną więc trzeba nam stworzyć, opinię publiczną wykształcić, a młodzież zobowiązać do zdrowia, sił i pełną szerszych aspiracji.  
Ks. W. Kneblewski.  
Częstochowa 10—V—18.

## Szkolnictwo w Królestwie.

Według ostatniego sprawozdania ministerium oświaty Królestwo Polskie posiada 512 zakładów naukowych średnie, 3179 szkół ogólnych i 2952 szkoły specjalne i prywatne. Oczywiście w obrachunkach tym nie uwzględniono szkół, podległych innym ministerjom.

## Szlachetne serce

POWIEŚĆ.  
(Ciąg dalszy).  
— Już też nie moja w tem będzie wina, gdy się jado pokaze do niczego — barkała gosposia, postrzegłszy wchodzącą do kuchni panią Magdalene. Ale w tej chwili właśnie zatarkotały powyższe przed werandą. Z pierwszego wysiadły trzy dama a za nimi okazały się dożywane kufery, kufry, torebki, pudełka z kapelusząmi i t. p.  
Pomiędzy temi niezliczonymi replacjami wyskoczyło z drugiego powozu trzech panów; wszystkich przybyłych odprowadzono do przeznaczonych dla nich pokojów gościnnych. Nie małego jeszcze zmartwienia przyczyną dla gosposy i rusztów było zbyt długie przebranie się gości, które potrwało z godzinę, potem nareszcie kazano podawać obiad.  
Jakkolwiek za pięć osób niezaproszonych przez gosposinę przybyło do Elfborgu, mimo to Gertruda ani na chwilę nie okazała się niegościnną; dopatrywała no wrzawać nieco sztywności w jej obciążeniu, ale nikt nie mógł poskarżyć się, iż przyjęto go niegrzecznie. Jakiż z tej chłodnej ale prawdziwej grzeczności gości był zadowolony. Zdawało się zresztą spojrzawszy na obecnych, że zajmowało ich to tylko, co się przed-

stawiało oku, a bynajmniej nie obchodziło to, co myślała Gertruda.  
Edward przybył tego poranku do Elfborga, a tutaj zaproszono go, ażeby pozostał. Siostro, panna Otylja i pani Amanda wysłały się, ażeby Edwarda zabawić i zająć sobą, i nic w tem dziwnego; obie dość piękne i at nadto zalotne czemuż więc nie miały zwiłk utajonej nadziei, że podbić się uda serce wziętego lekarza. Z tem wszystkimi jednak, największe względy okazywano młodej a majętnej gosposy.  
Grzeszności panów zbywała Gertruda zartami, ale w sposób taki, że każdy z nich czuł, jak mało ją obchodzą te grzeszności. Tak ich to pognębiało, że nakoniec nie wiedzieli, jak zachować się względem tej ciemnookieł, zajmującej a zagadkowej istoty.  
Natomiast Edward nie zwracał prawie uwagi na Gertrudę, choć w tych czasach właśnie żył w najlepszej przyjacieli. Zdawało się iż zajęta go bardzo Otylja, która pomimo przeszło dwudziestu kilku lat życia, była jeszcze ośmieszającą piękną.  
Niekiedy tylko zwracał się do Izabelli, przedmówił słów kilka, któremi udawało mu się wywołać choć półuśmiech na jej usta. August stał się prawie nieodłącznym towarzyszem radczyń, która okazując mu niezwykłe atencje, była natomiast zbyt ozięblą dla Gertrudy.  
Dotknęło ją to boleśnie i pomyślała: — Maszę dociec, co tak zmieniło

ciotkę względem mnie; spodziewam się, że mi się to uda, jeżeli tylko znajdę chwilę rozmówienia się z nią bez świadków.  
Ale nad wszelkie spodziewanie nie przyszło do takiego sam na sam, gdyż pomimo usiłowań Gertrudy rozmówienia się poufale z ciotką, ta unikała widocznie spotkania podobnego. Zajmowali ją wyłącznie to August, to Izabela, lub zresztą czapały się jej Otylja i Amanda, ulegające się gorliwie o przyjaciół radczyń.  
Ciągle zajęte sprowadzone przez pobyt towarzyszy tego, zmieniło się co dzieł na przemian to w wycieczkach wierzchem, w których i Gertruda brała udział, to w przechadzkach pieszszych, na które udawała się Gertruda w powozie obok Izabelli, chcąc dopilnować, by wycieczki takie nie stały się zbyt częstymi naszymi dla siostry. W lanych rozrywkach nie chciała Gertruda przyjmować udziału.  
Radczyń tymczasem trwała stanowczo w raz okazaniem chłodnym usposobieniu dla Gertrudy. Pewnego dnia, gdy powrócono z wycieczki, weszła Gertruda do pokoju ciotki i spytała o przyczynę jej niezadowolona.  
Ciotka odpowiadała, że to smutkiem postregła, jak serce Gertrudy zmienia się strasznie, albowiem od pewnego czasu staje się ona coraz oszczędniejszą i coraz bardziej skąpa, a do tego tak samotną i podejrzliwą, iż ze strachem oczekuje radczyń dnia tego, w którym

nijmy drogę wydanie Ludwiki, osobione w Gertrudzie.  
Ale na czem ciotka operowała ten wyrok wydany na bratanicę, to pozostało tajemnicą. Skutkiem tej pogadanki było rozmyślanie Gertrudy w nocy nad samą sobą i roztrząsanie w cichości własnego sumienia.  
Gdy się ubierała nazajutrz rano, opanaowała ją niepokój i czochoż jakaś, co ją przekonywało, że niena na świecie ani jednego szczerze przyjaciela, któremu by mogła zaufać. Nikt z taką o-twartością i takim sercem nie zbliżał się do niej teraz, jak niegdyś. Izabela podejrzewała ją ciągle, ciotka stała się ozięblą, zapoznawała ją nawet. Pozostawała jej wprawdzie miłość ojca jeszcze, ale on więcej miał zawsze serca dla Izabelli i nie mógł nigdy zrozumieć Gertrudy. Do kogoż więc miała się zwrócić? Przed kim miał wynurzyć się o-twarele, ażeby zasięgnąć bezstronnego zdania o podobkach, które wpływały na jej postępowanie? Nie miała przecież od chwili w której myśleć zaczęła nikogo innego prócz Izabelli, jako jedyne-go powiernika, ale teraz siostra odpychała ją, lekko usiłowała się do niej zbliżyć z miłością.  
Przyglądana była również do jednej przyjaciółki ojca, radczyń Marjanny, obecnie zaś i tę przyglądając osygłyo znaczenie, chociaż Gertruda nie poczuwała się do żadnej wiały.  
Czyliż Gertruda była w istocie skąpą, podejrzliwą i samotną? (d. c. n.)

# Telegramy

# KRONIKA

**Zdrowie Ojca św.**

Rzym 15. „Osser. Romano” donosi, że stan zdrowia Ojca św. polepszył się tak znakomicie, że Ojciec św. przyjmie codziennie na audjencji biskupów i inne osoby oraz załatwia sprawy kościelne.

**Samorząd w Izbie Państwowej.**

Petersburg 15. Komisja Izby Państwowej do spraw gospodarki miejskiej rozpoczęła w sobotę rozważanie zwróconego do Izby przez Radę Państwa projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem.

**Mobilizacja próbna.**

Petersburg 15. Ogłoszono ukazy o dokonaniu mobilizacji próbnej w niektórych powiatach guberni kazańskiej, penzeńskiej i symbirskiej.

**Stan wyjątkowy zniesiono.**

Wiedeń 15. W związku z oddaniem Skutarii oddziałom międzynarodowym zniesiono stan wyjątkowy w Bośni i Hercegowinie.

**Zderzenie aeroplanów.**

Johannesdal 15. W tutejszym aerodromie zderzyły się podczas lotu 2 aeroplany. Lotnik Kepi Jan Jukker zabity, uczeń szkoły lotniczej bardzo ciężko ranny.

**Śnieg w Rosji.**

Samara 15. Spadły tutaj śniegi.

**Przeprana.**

Petersburg 15. Polityka ministra oświaty Kasso doznała porażki. Tutejszy sąd okręgowy rozpoznawał sprawę przeciwko redaktorowi gaz. „Pietersburskiej Listok” za umieszczenie rozmowy z członkiem rady ministra, który powiedział, że Kasso rozpuścił lepsze sily profesorskiej i zdemoralizował szkoły.

Na świadków wezwano uczonych: Poinickiego, Grimma, Pokrowskiego i innych. Sąd nie uznał potwarzy i uwięził redaktora oraz autora artykułu.

**Zniesienie blokady.**

Wiedeń 15. Międzynarodowa blokada brzegów Czarnogóza została urzędowo zniesiona.

**Ada Kaleh.**

Wiedeń 15. Austro Węgry okupowały dziś wyspę Ada Kaleh na Dunaju zawprost Orsowy połonczą. 150 żandarmerów austriackich obsadzilo tę wyspę.

**1 (14) maja.**

Petersburg 15. Z powodu i maja st. st. świętowało w Petersburgu około 125,000 robotników. Usiłowania urządzenia manifestacji nie powiodły się. W niektórych fabrykach urządzono wiecele, ale wogóle dzień przeszedł bez większych zajść. Aresztowano około 100 osób.

**Wykrucie mordercy.**

Berlin 15. Policja tutejsza aresztowała mordercę 13 letniego ucznia Otona Klæhma.

Jak się okazało, mordercą jest niejaki Józef Ritter, posiadający opinię homoseksualisty. Ritter twierdzi, że chłolec zażądał od niego większej sumy pieniędzy, w przeciwnym razie zagroził mu doniesieniem do władz, iż miał z nim stosunki. Zirywany taką postawą chłopca, Ritter udusił go, a następnie powziął śmierć.

**W parlamencie austriackim.**

Wiedeń 15. W parlamencie austriackim różne stronnictwa wniosły interpelacje do rządu, żądając rozpuszczenia rezerwistów wobec spokoju w stosunkach międzynarodowych.

**Cyklon.**

Lincoln 15. W stanie Nebraska w Ameryce Północnej cyklon zniszczył miasto Stuart; zginęło 9 mieszkańców, wielu rannych.

**Odszkodowanie.**

Chańszów 15. Rząd chiński wypłacił konsułowi japońskiemu 84 609 tajałów, jako odszkodowanie za stracone podczas lutowego buntu miejskiej zalogi chińskiej.

**Wyjazd.**

Cotyń 15. Wielka księżna Milica Mikołajówna w towarzystwie księżąt Battenberskich wyjechała przez Katarę za granicę. Podczas przejazdu z pałacu na dworzec kolejowy urządzono jej burzliwą owację.

**Przywrócenie żeglugi**

Błogowieszowski 15. Przywrócono tu żeglugę na całej linii.

**WYSTAWA SZUK PIĘKNYCH**

w Częstochowie, Teatralna 11, otwarta codziennie od g. 11 domierz z dnia, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w

**KALENDARZYK**

Dziś Jana Nepomucena — Jutro Paschalla Wsch. 4-9 Zach. 7-44 Dług. 15-43 Przyb. 8-9

**Przejazd gubernatora.**

Wczoraj o godz. 11-ej min. 26 przed południem poціagiem nr. 15 przejechał przez Częstochowę gubernator piotrkowski szambelan Jaczewski. Na dworców powitali p. gubernatora policmajster m. Częstochowy A. Piekur, nacz. powiatu częstochowski Stęcula, komisarz 2 cyrkułu policyjnego Arbazow, prezydent miast Głazek i inspektor fabryczny Szperk.

**Mianowanie.**

Referenta wydziału skarbowego w biurze powiatu częstochowskiego, p. Taropolskiego, mianowano burmistrzem Skiermiewic.

**Z Tow. Dobroczynności dla Chrześcijań.**

Od Zarządu Tow. Dobroczynności dla chrześcijań w Częstochowie otrzymaliśmy, co następuje:

Ustąpił z Sekcji Ochron Częstochowskiego Towarzystwa Dobroczynności ich opiekun p. Uchnast. Pracował dzielnie i sumiennie na tem polu przez długi szereg lat. Był przykładem dla młodzieży, społecznie pracującym pokoleniu, za to mu płacimy staropolskiem „Bóg zapłać” i przed Jego zastępami schylamy swe czoła.

**Zarząd Tow. Dobroczynności dla chrześcijań w Częstochowie.****O przytulak dla starców.**

Od czasu do czasu daje się spotrzącać w rubryce ofiar datki na założenie przytulaku w myśli artykułu p. Zelsławskiej. Otóż pozwoliliśmy sobie na zwrócenie uwagi ogółu częstochowian, czy leży w interesie filantropii publicznej tworzenie dwóch, jednej i tej samej natury, instytucji, mając to na uwadze, że jedna i druga będzie robiła bokiemi? —Mamy przytulak dla starców przy Chrześcijańskim Towarzystwie Dobroczynności, znajdujący się na ulicy Wieleńskie, a dający schronienie 26 starcom. Co prawda jest on ciasny i nie daje możności wszystkich, należących starości wygód, ale można go powiększyć przy odpowiednich zasobach materialnych. Otóż zrucamy projekt Szaonowej inicjatorce, nowego przytulaku i tym, którzy pośpieszili z ofiarami na poparcie tej szlachetnej inicjatywy, by sumę złożoną w „Gońcu” obrócili na rozszerzenie już istniejącego przytulaku, a przez to dołożą cegiełki do rozrosta tak pożytecznej instytucji, jaką jest bez wątpienia wyżej omawiana. (Weredy).

**„Bratek” na Dobroczynność.**

Komitet uprzejmie prosi Panie o zapewnienie się w poczet kwesterek. Lista w tych dniach zostanie złożoną, pośpiech więc jest bardzo pożądany, tembardziej, że liczba pań zapisanych do dziś dnia jest niewystarczającą. Zapisy przyjmują członkowie komitetu w składzie fortepianów T. Porosa i Aleja Nr. 27, od godz. 5 do 7 po poł. codziennie.

**Z Kolonii Letnich.**

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że rodzice z dziećmi w wieku od 7—12 lat mogą się już zgłaszać do zapisu celem korzystania z Kolonii letnich. Zapisy te przyjmowane będą od poniedziałku 19 bm. przez 3 tygodnie w poniedziałki, środy i soboty od g. 5 ej do 7-ej wieczorem w lokalu Tow. Dobroczynności dla Chrześcijań (Teatralna 21).

**Za sztukę.**

Zalicytowana przez warszawskich artystów, otwarta w uległą sobotę wstawia pod nazwą „Salon wiosenny” jako zbiorowy popis i debiut kolonii wyłącznie artystów warszawskich, zdobył sobie nazeale, tak fawowej krytyki, jak i najszerzych kół miłośników sztuki. Prasa warszawska niemal entuzjastycznie wita Salon wiosenny, a w pierwszym rzędzie zbiorową wystawę prac malarza krajobrazów Teodora Złomka, któremu Komitet dal oddzieloną salę. Z pracami T. Złomka Częstochowa miała sposobność zapoznać się na naszej wystawie Sztuki przy ul. Teatralnej, dając nieplaceniomy wyraz swego uznania, zakupieniem jednak z prac śpierz naszych miłośników sztuki. Jeszcze sześćdziesiątych był występ tego tak cenionego artysty w Warszawie, gdyż już w pierwszym dniu otwarła wystawy 27 prac jego znalazło nabywców.

Z chwył tą tak trynitalnej transakcją z pracami tego artysty w Warszawie —wartości dzieła, niedawno nabyte

go w Częstochowie wzrosła conajmniej w trzyjasy.

Z prawdziwą radością witamy tę wiadomość, jako wyraz uznania dla talentów tego tak cenionego i poważnie traktującego sztukę artysty i jako objaw uświadomienia potrzeby popierania sztuki naszej rodzimej, traktowanej jak dotąd, po macoszu.

**Odwołanie odczytów.**

Zapowiedziane na dziś i jutro dwa odczyty prof. Akademii Jagiellońskiej Adama Czebaka z Krakowa p.t. „Zjawiska matematyczne w świetle nauki eksperymentalnej” odbędą się w innym terminie.

**Wycieczka uczniowska.**

W poniedziałek, 19 b. m. przybędzie do Częstochowy wycieczka uczniów Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców w Warszawie, w której weźmie udział 45 młodzieńców z profesorami: B. Humnickim i J. Michalskim na czele.

**Koncert „Lutni”.**

W czwartek 22 b. m. odbędzie się koncert „Lutni”. W koncercie tym wezmą udział sily miejscowe oraz szereg wybitnych artystów warszawskich. Należy przypuszczać, iż częstochowianie staną licznie do apelu. Szczegóły programu podamy niebawem.

**Ostatni dzień „Quo Vadis”.**

Arcydzieło techniki kinematograficznej, jedyna w swoim rodzaju filmą zaslugująca na uwagę tak ze względu na temat, jak i świetną reżyserję oraz grę artystów „Quo Vadis” osnuta na niegłosnej powieści pod powyższym tytułem nieśmiertelnego H. Sienkiewicza utrzyma się na repertuarze „Odsonu” i panoramy tylko przez dziś przeto kto nie widział rzeczonych obrazów niechaj spieszy.

**Z teatryku „Uranja”.**

Abv zadowolonej publiczność uczęszczającą na przedstawienia kinematograficzne doborem sztuczek, trzeba nie lada umiejętności, sprytu i znajomości gustu. To że jakoś sobie radzi obecny kierownik artystyczny p. Ed. Stokowski, grywający rzeczy przeważnie swojskie, wesołe, nie podlane sosen niezdrowej pornografii, czego dowodem grana obecnie farsa w I akcie p. t. „Neodparty argument”, której autorką jest pani Sokolicek art. dram. Teatru Krakowskiego, którą częstochowska publiczność miała sposobność w zeszłym tygodniu poznać jako doskonałą partnerką znakomitego gościa Lwowskiego p. Adwentowicza. Z granej obecnie farsy w „teatryku zUranja” p. Sokolicek dała się poznać nietylko jako doskonała artystka, lecz i o jakautentowniana autorka. Jej „Neodparty argument” posiada dużo swojskiego humoru i treści moralnej, a grany jest bez zarzutu przez zespół artystów w osobach pań: Kwiatkowskiej, Stokowskiej i Linkowskiej, oraz Galickego, Stokowskiego i Truszyńskiego, którzy wykonaniem w zupełności zasłuzyli sobie na oklaski, bo nie szczędzili ich im zebrana licznie i rozblawiona publiczność.

To skromne uznanie może zachęcić p. Sokolicek do dalszej pracy na polu autorskiem.

**Wal. M.****Z przedstawienia Stow. kelnerów.**

Grono amatorów z pośród członków Stow. kelnerów w sali rzem. Stow. śpiewaczego „Im. Moniuszki” zadeblowało w wesołej sztuce jednoaktowej Cyprjana Godebskiego p.t. „Młośności ukłaski” i trzeba przyznać spisało się dziełnie, zwłaszcza p. Ciesielska, której sekundowali świetle pp. Szymańska, Cielągowski, Szymański i Florczyk. Miliem uzupełnieniem programu były popisy p. Gruszczynskiego (tenor), który odśpiewał z uczuciem szereg pieśni lirycznych i romanów oraz p. Cielągowskiego, wyzokolonego monologisty—amatora. Sala była pełna po brzegi, wykonawców darzono rzęśliestymi oklaskami. Po przedstawieniu poszczynono się w ochoce tańcy, które trwały do g. 7 rano. (Widz.)

**Z huty „Paulina”.**

Wczoraj wstrzymano jeden piec w hucie „Paulina” i Ciesiera na Wyczerpach z powodu zmniejszenia się liczby zamówień.

**Z zebrania Stow. kelnerów.**

W lokalu rzem. Stow. śpiewaczego „Im. Moniuszki” (Waty 8) odbyło się ogólne zebranie członków Stow. kelnerów.

Przewodziłczył p. F. Ciesielski, pióro trzymał p. Zambrowicz, asesorami byli pp. Klich i Luke.

Po wyczerpującej dyskusji, dotyczącej litania samego Stow. zebrani u-

chwiliłi pobudzenie Stow. do energiczniejszej akcji przez ogłaszanie widowskich na rzecz zapomogowej kaszy Stow. oraz podanek treści ogólnej. Na to uchwalono zwoływać ogólne zebrania co 2 miesiące. Wobec tego też uopowazniono zarząd do wynajęcia lokalu na stałą siedzibę własną Stowarzystw.

Zebrań, które trwały od g. 11 w. do 5 rano—zakonczył wyborami Zarząd, który, po obliczeniu głosów, stanowią pp. Ciesielski (prezes), Luka (sekretarz), Rzewuski (kasjer), Machno, Winczar i Pawlik (zastępcy).

**Z sądu okręgowego.**

Wiceprokurator sądu okręgowego piotrkowskiego Obolskij przesłano na wiceprokuratora sądu okręgowego warszawskiego. Miejsce jego zajął wiceprez. okr. suwalskiego, Stierborkow.

Ogłoszono ukaz senatu o ustanowieniu przy piotrkowskim sądzie okręgowym drugiej posady tłumacza przysięgłego polskiego.

**Sprawa Ronikiera.**

Hr. Bogdanowa Ronikierowa wniosła do Izby w swoim imieniu podanie z prośbą o wypuszczenie męża jej na wolność za kaucją. Terminu sprawy hr. Ronikiera dotychczas nie wyznaczono.

**Ukaranie dorozkazu.**

Dorozkarczowi nr. 66, Józefowi Krzywkiemu, p. policmajster m. Częstochowy zakazał wyjeżdżania na miasto w ciągu 5 dni. Jest to kara za odmowę pasażerowi odwiedzienia go we wskazanym kierunku oraz za odmówienie swkawania swego numeru.

**Zalozoznia.**

W dniu wczorajszym wypłynęli i są do zakładowania na kolei W.-W. następujące zalozoznia:

Nr. ar. zalozozń pospiesznych krajowych:  
4354 4379 4395 4392 3408 4413 4421 4423 4425  
4436 4439 4378 4637 4441 4410 4430 4431 4434  
2435 4436 4440 4440 4442 4447 4457 4424 4453  
4459 4460 4463

Nr. ar. zalozozń pospiesznych bezpośrednich: —9377 9385 9387 9378 9392 94 91 9352  
9995 9997 0004 0006 9518 9327 9947 9948  
9953 9960 9965 9974 9975 9995 9990 9995 10000  
9998 0008 0006 00018

Nr. ar. zalozozń swyeczalnych krajowych  
5172 5551 5783 5820 5829 5871 5955 5961 6961  
5954 5987 5991 5992 6007 6008 6012 6017 6018  
6023 6024 6031 6037 6047 6051 6052 6069 6076  
5584 5591 5954 6002 6028 6060 6063 6070 6130  
4710 5539 5166 5638 5782 5803 5839 5844 5748  
5852 5854 5877 5891 5914 5935 5943 5958 5959  
5993 5995 5998 5999 6005 6011 6116 6025 6035  
6039 6040 6049 6055 6057 6068 6067 6068 6071  
6072 6075 6075 6079 6085 6089 6392 6098 6114  
6115 6129 6131 6162 6163 6187 6211 6211 5972  
5994 6000 6116 6212 6061 6078 6091 6185 6100  
6112 6120 6136 6144 6145 6148 6156 6157 6165  
6178 6182 6194 6193 6269

Nr. ar. zalozozń swyeczalnych bezpośrednich: —2777 28082 28310 28329 28334 28378  
28597 28633 28634 28663 28586 28736 28972  
28845 28934 28972 28930 28993 28998 29012  
29020 29030 29031 29038 29038 29045 29149  
29058 29060 29064 29069 29071 29093 29095  
29115 29119 29132 29162 29163 29195 29207  
29212 29224 29246 29250 29264 29280 29298  
29313 29339 29336 29389 29398 29392 29421  
29431 29439 29459 29471 29476 29483 29488  
29495 27565 27753 28802 28859 29002 29208  
29267 29312 29358 29394 29438 29481 29492  
29503 27111 27147 27257 27953 27159 28394  
28442 28434 28438 28456 2841 28595 28683

28599 28711 28715 28740 28733 28739 28780  
28781 28793 28817 28819 28824 28845 28854  
28847 28872 28874 28908 28921 28936 28956  
28958 28978 28992 29000 29019 29028 29039  
29048 29151 29053 29077 29194 29096 29097  
29101 29103 29118 29144 29151 29159 29185  
29194 29203 29204 29213 29218 29235 29258  
29262 29265 29265 29269 29272 29273 29275  
29276 29279 29281 29285 29288 29290 29294  
29297 29308 29314 29325 29326 29329 29330  
29332 29335 29336 29343 29345 29349 29359  
29361 29362 29372 29380 29384 29395 29402  
29413 29414 29425 29430 29457 29469 29461  
29465 29477 29478 29479 29479 29482  
29482 29497 29512 29527 29533 29549 29591

**Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.**

Piątek „Trójprzymerze”.  
Sobota „Trójprzymerze”.  
Niedziela o 3 p. p. „Wróg Ludu”  
o 8 w. „Trójprzymerze”.

**Straty Turcji.**

Sir Edwin Pears adwokat angielski, który mieszka w Konstancyopolu od wielu lat i zna dokładnie Turcję oraz turków twierdzi, że wojna bałkańska była dla ludności tureckiej państwa tureckiego wręcz złoieszczą. Liczba żołnierzy zabitych w bitwach i zmarłych skutkiem chorób zaraziłwych albo zmarłych lub umarłych z głodu wynosi przeszło 200,000 ludzi. Ooko 50,000 żołnierzy zmarło lub padło w bitwach podczas krótkiej kampanji, sloczonków około Kirkkilisse, Lile Burgas i podczas powrotu z pod Lile Burgas na linję Czataldza.

Dalej z wszelką pewnością można utrzymywać, że między Rodosto i Czataldzą padło 30,000 ludzi. Jest to prze-

cież drobna część tych strat, które poniosła armia turecka. Skutkiem głodu, chorób i niedostatecznego zaopatrzenia żołnierzy umierało dziennie od 700 do 800 ludzi.

Z kampanji Macedońskiej przeciwko Serbji Turcja straciła 30,000 ludzi. Podczas odwrotu do Salonik Turcja straciła 20,000 ludzi. Tak samo 20,000 ludzi straciła Turcja w bitwach, staczanych z armią grecką.

W bitwach, staczanych z Czarnogórzem, Turcja straciła przeszło 10,000 ludzi. Podczas drobnych potyczek i utarczek, które się toczyły na całej przestrzeni między morzem Adryatykiem i morzem Czarnem, Turcja straciła przeszło 15,000 ludzi.

Nadto do tego rachunku strat trzeba dodać 150,000 jeńców tureckich, znajdujących się w rękach bułgarów, serbów i greków.

Cała ta wojna była więc wręcz niesłychaną katastrofą dla ludności państwa tureckiego. Trzeba też myśleć o tysiącach kobiet, dziewcząt, starsców, którzy uciekali w dzikim poploczu w chwili, gdy państwa Związku Bałkańskiego zajęły Macedonję i Trację. Tyślice tych nieszczęśliwych zginęło podczas nępoty, tyślice umierało w Konstancyopolu i Salonikach oraz innych miastach skutkiem braku pomieszczenia i pożywienia. Dziślatki tyślice zostały przewiezione do Azji Mniejszej i do okolic, skąd nigdy z pewnością nie powrócą.

W porównaniu z temi niesłychanymi stratami, które obecna wojna przyniosła Turcji, wszystkie poprzednie wojny, staczane przez Turków, były prosto drobnością.

Ow pan Pears zapomniał dodać, że poprzednie wojny dlatego nie przyniosły ludności tureckiej państwa tureckiego tak wielkich strat, ponieważ większość tych wojen kończyła się pomyślnie dla Turcji i dopiero w ciągu XIX stulecia armie nieprzyjacielskie, a przewodził przez siebie armją rosyjską kilkakrotnie prowadziły wojnę z Turcją na terytorjum tureckiem.

## Zjazd młynarzy.

Do wszystkich młynarzy Królestwa i kraju Północno Zachodniego.

Szanowni Panowie!

28 kwietnia b. r. otwiera się Wszechrosyjski Zjazd młynarzy, na którym będą się decydowały losy tej organizacji i likwidacja 100 tyślic rubli, pozostałych z zebranych od młynarzy sum.

Zwracając się do Królestwa, Litwy oraz Rusi poczuwam się do obowiązku oznajmienia im, że młyny z tych krajów, podlegające (w liczbę 249) przymusowemu poborem na rzecz Zjazdu młynarzy, w ciągu lat 11 (1897 do 1907 r.) wnieśli do kasy Wszechrosyjskiego Zjazdu 68,500 rubli.

Co otrzymali za to młynarze tych krajów od tej organizacji...?

Od r. 1897 do 1911 oddział młynarski szkoły przemysłowo-technicznej dawniej Piotrowskiego w Warszawie (obecnie szkoła należy do I. A. Dal'Trozoz) otrzymywał zapomogę w wysokości 2,000 rb. rocznie. W r. 1911 Xty Zjazd młynarzy, wobec nieobecności na nim przedstawicieli Królestwa, Litwy oraz Rusi, postanowił pozbawić szkołę i tej nie znaczącej zapomogi. Zatem kraje te otrzymały w ciągu lat 13 zaledwo 26,000 rubli na przygotowanie techników młynarstwa dla obu rajonów:

Młynarze ci mają w kasie Zjazdów 42,500 rubli i pozbawieni są nawet tej nieznacznej zapomogi dla szkoły.

To jest więcej niż niesprawiedliwym w stosunku do krajów, posiadających naogół około 4,000 młynów, co stanowiło przeszło dziesiątą część wszystkich młynów Rosji europejskiej i azjatyckiej. Naogół 240 młynów tych rajonów, podlegające poborom przymusowym, wnoszą 17 proc. wszystkich sum, jakie zebrały Wszechrosyjskie Zjazdy młynarzy.

Od lat 15 pracując w dziedzinie młynarstwa dla dobra kraju, pozwałam sobie zwrócić się do wszystkich młynarzy Królestwa, Litwy oraz Rusi z propozycją przyjeżdżania na XI Wszechrosyjski Zjazd młynarzy, by zająć się swego udziału z pozostałych 100,000 rubli. Pamiętać należy, że Zjazd ten może być ostatnim, oraz, że Królestwo, Litwy oraz Rusi nie mają specjalnej szkoły dla kształcenia techników młynarstwa.

Młynarze tych krajów mogą zażądać wyasnogowania tych 42,500 rubli na szkołę techniczną przemysłową I. A. Dal Trozoz w Warszawie, zobowiązawszy tę szkołę do właściwego postawienia wydziału młynarskiego. Taka decyzja będzie sprawiedliwa i przyniesie korzyść krajem, pozbawionym należytej uczelni a potrzebującym techników młynarzy.

Zatem młynarze Królestwa, Litwy oraz Rusi powinni odezwać się na tę propozycję i przyjechać na XI Zjazd, który się odbędzie w Petersburgu 28 kwietnia st. stylu, by obronić swe interesy.

Z pozwolenia ministra spraw wewnętrznych młynarze zjedli z Królestwa mogą przebywać w Petersburgu przez cały czas Zjazdu.

O wszelkie wyjaśnienie w sprawie Zjazdu proszę zwracać się do mnie pod adresem: Petersburg—Rynocznaja 10. Redaktor i wydawca pisma „Russkiej mielnik“.  
*Inżynier P. Kosmin.*

## Pieśń południowo-słowiańska o Sobieskiem.

W Nr. 19-ym „Kroniki Rodzinnej“ znajduje się następujący artykuł:

Gdy wkrótce po rozpoczęciu obecnej wojny przeciw Turcji „Gazeta gruźliadzka“, wychodząca w Prusach Zachodnich, wysłała do monarchów bałkańskich telegraficzne powinszowania

mniejszych zwycięstw, wówczas w odpowiedzi król Mikołaj czarngórski nadał taką odpowiedź:

„Powinszowania i zyczenia rodaków wielkiego Sobieskiego wzruszyły serce me do głębi. Wspaniałe dzieło, rozpoczęte przez rycki naród polski, znajdujące odzwierciedlenie w pieśniach naszych i prowadzone dalej przez waszego wielkiego króla pod murami Lwowa i Wiednia, dobiega teraz do końca w tych dniach pamiętanych, będących rękojmią lepszej przyszłości i jedności całego świata słowiańskiego.

**Mikołaj.**  
Niewątpliwie dla ogółu polskiego ciekawą jest rzeczą, jak to oddźwięk w pieśniach Słowian południowych znalazło zwycięstwo Sobieskiego pod Wiedniem, — o toż tej niesprawiedliwej ciekawości czynimij dół żądosc.

Przed kilku laty, bawiać czas dłuższy wśród Słowców i Chorwatów, w zbiorach pieśni ludowych prof. K. Sztreczka znalazłem dwie odmiany tej pieśni o „Turku pod Wiedniem“, które tutaj w przekładzie przytaczam:

Pod Wiedniem tyle pułków stoi,  
Ze ledwie ziemia je utrzyma.

Do Wiednia pisał Turek zły  
W te słowa do cesarza:  
— „Czy bój zaczniecie, czy się poddacie,  
Czy nam od Wiednia klucze dacie?“  
— „Zwłoki nam dajcie czternaście dni“.

Jasny cesarz wszędzie listy śle,  
Znikąd pomoc nie nadchodzi dla.

Do Wiednia pisał Turek zły  
W te słowa do cesarza:  
— „Czy bój zaczniecie, czy się poddacie,  
Czy nam od Wiednia klucze dacie?“  
— „Zwłoki nam dajcie choć trzy dni“.

Jasny cesarz wszędzie śle,  
Znikąd pomoc nie nadchodzi dla.

Do Wiednia pisał Turek zły  
W te słowa do cesarza:  
— „Czy bój zaczniecie, czy się poddacie,  
Czy nam od Wiednia klucze dacie?“  
— „Zwłoki nam dajcie goziny trzy,  
Aż się odprawią święte msze;  
Wojaków moich jest mi żal,  
Zaden nic nie'pił, nie jadł nic,  
Nie spotzzał przez czternaście dni“.

Przed Stefana świętego tłum  
Mieszkańców Wiednia dąży tłum,  
Idzie też jasny cesarz sam;  
— „Niech bije dzwon, niech organ grazi,  
Niechaj zagłusza kobiet płacz  
I dzieci płacz!“

Gdy Podniesienie było, ksiądz  
Odwrócił się i wojskom rzekł:  
— „Nie bójcie się, nie trwoźcie się;  
Marja Panna strzeże gród,  
Jasna unosi się wśród chmur,  
Nie'wejdzie wróg do Wiednia wrót“.

Najpierwszy przyszedł polski król,  
I holenderska księżna też.  
Zapamiętany był to bój,  
W Dunaju wstrzymał wody bieg.  
Niech pochwalony będzie Bóg,

Bóg i Marja Panna z Nim,  
Ze nam pomogli w chwili zlej  
I ocalili Wiedni nasz!

Druga odmiana pieśni, jest o całości pieśni. Wiersz krótsza. Oble są białym wierszem ułożone, od czasu do czasu jednak wpadającym w rymy wierszami, w jednym i drugim przekładzie znaczącym.

Do Wiednia pisze Turek zły  
List taki do cesarza:  
— „Czy ustąpićie, czy się poddacie,  
Czy też od Wiednia klucze dacie?“

Mieszkańcy Wiednia odpis ślą:  
— „Poczekaj choć czternaście dni,  
Zabijem cztery woły wpiery,  
Jedenie przypawimy wam!“

Do Wiednia Turek pisze znów  
List taki do cesarza:  
— „Czy ustąpićie, czy się poddacie,  
Czy też od Wiednia klucze dacie?“

A Wiedeńscy piszą tak:  
— „Czekajcie jeszcze goziny trzy,  
Aż się odprawią święte msze,  
Aż gdy na pomoc przyjdą nam!“

Skończyła się ostatnia z mszy,  
Nadeszły wnet pomoce trzy.  
Najpierw przyjechał polski król,  
A za nim przyszedł Moskalsk (\*)

Ostatnim wreszcie Anglik był:  
— „Ty go od frontu, ja od tyłu!

Po Wiedniu całym tłumit, szcęk,  
Ze zgłuszył nawet kobiet płacz,  
Oj kobiet płacz i dzieci płacz!

Po Wiedniu całym płynie krew,  
Zeby ruszyła młyny trzy,  
A donajowej wody bieg  
Zatrzymał wał tureckich ciał.

Zanim minęło goziny trzy,  
Nie było zlego Turka już...

Oble te pieśni ogromnie są ciekawe w swej barwej opowisłości fantazyjnej, fantastycznej, a tylko o królu polskim powadają prawie jednobrzmiąco, zaznaczając-tem samem, iż panie słowian południowych, zgodnie z historją, pomocy króla polskiego przynajnie szczególniejsze znaczenie.

Widzimy jednocześnie, iż o tych lanych posilkach każda z pieśni mówi i nacez, fantastycznie, a tylko o królu polskim powadają prawie jednobrzmiąco, zaznaczając-tem samem, iż panie słowian południowych, zgodnie z historją, pomocy króla polskiego przynajnie szczególniejsze znaczenie.

A. L. Szmyński.

(\*) Worygiale powiedziano: „Moskowlar“.

**Częstochowski Kaucjonowane Biuro Komisowe**  
S. Browski i J. Dresser (II Aleja 85 tel. 179.)

- 1) Pószukuje różnec sumy na pewne hipoteki mieszkie i wiejskie
- 2) Sprzeda Biuro handlowo-techniczne z wyrobioną klientelą, składą apteczną domy, plac
- 3) Rekomenduje agonomów-techników, mechaników farmacji, buchalterów, korespondentów i innych pracowników i pracowników.
- 4) Sprzeda Biuro handlowo-techniczne z wyrobioną klientelą, składą apteczną domy, plac

### Dla robotników rolnych

Towarzystwo Rolnicze Francuskie opiekujące się robotnikami rolnymi (założone i znajdujące się pod protektoratem Ministrów Przemysłu i Rolnictwa), umieszcza bezpłatnie Robotników chcących pracować we Francji przy okopywaniu buraków Można zgłaszać się i pisać po polsku pod adresem: Paris bourse de Commerce 178. Societe Nationale de la Main d' ceuvre Agricole. 0441—

**Fryzjerski Fryzjerski**  
zakład do sprzedania subiek potrzebny Wiadomość Dojazd 9 domość, Dojazd Nr. 353.

**Osoba**  
młoda inteligentna dobra gospodyn zaraz potrzebna za dobrem wynagrodzeniem Wład. w Administracji Gonca. —335—

**Frontowy**  
pokój do wynajęcia we wsiede oddzielne Mikołajowska Nr. 10 wiadomość u stróża. —347—

**Dom**  
do sprzedania ul. Cmentarna Nr. 13 Paweł Ski-biński. —338—

**Potrzebna**  
becka kapuzna Krakowska 15 Kawlarza 250

**Resztki**  
wielkie i bawełniane sprzedaje tanio Michałska, Mikołajowska Nr. 12 m. 22. —00—

**Sklep spozyczy.** Jasna 15, wydaje obiad gospodarskie, drożce, tenc, mleko słodkie i kwaśne na porcję.

**KEFIR**  
czysty z żelazem lub pe-pyryna, najlepszy, naturalny odywony środek wy-wróża apteka A. Wosń-skiego pod Janą 119. Dostawa można na miejscu lub w mennarzi Ziemiaków II-ga Aleja Nr. 32.

**Refir** na gładone mo-że być dostawiany do mi-astek.

Uwaga: Upraszamy pro-szę S. odbiorców kefiru o staranne zwracanie bu-telek.

**Polocamy**  
chrześcijański skąd —węgiel zapotrząony węglen z pierwszorządnych kopalni Zagłeb-A Dąbrowskiego ceny umiar-owane A. Czapliki w Częstochowie III-ga Aleja Nr. 65. 320

**Francuska**  
nauczycielka poszukuje od 1-go Lipca pokojem z całodziennym utrzymaniem w środku miasta W wiadomości w Księgarni M. Lipskiej. 322—

**Mebie**  
tanie pudelka podroz-ny tooka składane w maga-zynie kapeluszy 3 Al. 55 70zka żelazne i meblowe lodowicy pokojowe stoly szklane komody, otomany, poleca Głiński Al. 1. 308

**Panienska**  
poszukuje szycia po do-mach w miejscu. Oferty w Adm'nstracji Gonca „Krawcowa“ 308

**Sprzedam**  
kierat parokony i trans-jeżdzy do miasta lub tar-aktu ul. Kawiń 1. 360

**Oprowa**  
obrazek tania w księgar-ni M. Lipskiej. 0318

**5 pokoi**  
z kuchnią sadane na mies-kanie prywatne biuro fa-rybry lub szkolkie do wy-najęcia Adres w Admi-nistracji Gonca. 0336

**Nowa Nr 46**  
tanie odawione 2 poko-je z kuchnią do wynaj-ścia. 0346

**Do sprzedania**  
bardzo tania 30 morg w tem 6 morg lasu egiel-nie morga ogrodu ewe-odowania 2 wioroty od-staży w powiecie Jędra-jewski Kielecki gub. Bielsza wiadomość ulica św. Rocha Nr. 32 u gos-podarza. 319

**Letnio**  
mieszkania nie daleko sta-ćki kolejowej do wynaj-ścia. W wiadomości w maga-zynie kapeluszy 3 Al. 55 368

**Ważne**  
w szesnecie ludowlanym tyślice fur piasku ostro-go nadającego się do ro-bót cementowych po ce-nie niższej do sprzedania blika dostawa wiado-mość na miejscu ul. Stra-domska 17 sklep. 361

**Kafie i roboty zdunskie**  
**L. NIEPRZECKI i S-ka**  
w Częstochowie,  
Teatrulna 24, telefon 321.

### Od wydawnictwa

**Nadzwyczajne udogodnienie**

Interesując się szczerze dobroz naszych prenumeratorów i czytelników i pragnąc im być w trudniejszych sprawach pomocą weszliśmy w porozumienie z jednym z adwokatów petersburskich, który ofiarował się za zwrot kosztów w sumie Rb. 5 przy wszystkich prenumeratorów i czytelników naszego GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO informacjami w obiegu ich spraw i interesów w Senacie i wszelkich instytucjach rządowych i prywatnych w Petersburgu.

**Sprzedam plac**  
tanie wiadomość u W. Bielebka na Orłan-Groszu. 363

**Pokój**  
do wynajęcia Mikołaj-owska Nr. 12 m. 22. 000

**Letnio**  
mieszkania w Kamieństku z wodociągami i słowni-cznego W. Orła III-a do wynajęcia wiadomość u Rykowski ogólnie w Noworodanku. 356

**potrzebny**  
uczeln do składu apte-cznego W. Orła III-a do wynajęcia wiadomość u Rykowski ogólnie w Noworodanku. 356

**Pięć pokoi**  
z wygodami do wynajęcia od 1-go Lipca ul. Aleja 20. 366

**Szawczki**  
i ucznienci do bielanj potrzebne Bracia Grob-owscy Al. 31.

**Zginęła**  
księżeczka Kasy Po-z. Oszczędn. Nr. 2302 —365—

**POKOST**

**C. Ch. Szmida w Rydze**  
oraz wszelkiego rodzaju  
**Farby i Gips**  
Polecane Skład Materjałów  
Aptecznych i Farb „II“

**WACŁAWA ORŁA**  
w Częstochowie, III Aleja 46.

**Zakład Stolarski**  
i Magazyn Mebli własnego wyrobu za gotówkę i na raty.

**S. WITKOWSKI**  
OSTATNI GROSZ obok fabryki  
Częstochowianka.